

Wprowadzenie

Gdy w 2001 roku w polskich księgarniach pojawiła się książka „Sąsiedzi”, opisująca historię krwawego mordu dokonanego przez mieszkańców Jedwabnego na Żydach (Gross, 2000), przez media przetoczyła się prawdziwa burza. W obrębie nauk społecznych powstało wiele prac opisujących reakcje Polaków na ten fakt historyczny, nieznaną wcześniej opinii publicznej (por. np. Ciołkiewicz, 2004; Bilewicz, 2004b). Dla psychologa społecznego jest oczywiste, że sposób odbioru tej książki w Polsce ujawnił pewne uniwersalne mechanizmy reakcji na ważne informacje dotyczące grupy własnej. Psychologia społeczna od lat bowiem zadaje sobie następujące pytanie: Jak ludzie reagują na wiadomość, że ich grupa – religijna, kulturowa czy narodowa – jest znacznie gorsza czy mniej moralna, aniżeli dotąd sądzili?

Refleksja nad debatą o Jedwabnem skłoniła mnie do podjęcia systematycznych badań nad reakcjami na zagrożenie pozytywnego statusu grupy. Istniejąca dotychczas literatura przedmiotu powstała głównie w obrębie teorii tożsamości społecznej, która podkreśla rolę identyfikacji z grupą w reakcjach na tego typu zagrożenia. Psycholog wychowany w tej tradycji teoretycznej na zadane w poprzednim akapicie pytanie odpowie zapewne w następujący sposób: Ludzie silnie identyfikujący się z polskością będą odrzucać wiedzę o Jedwabnem, staną się w wyniku takiej wiedzy bardziej uprzedzeni, będą polegać na stereotypach i podkreślać jednorodność własnej grupy. Ludzie, którzy słabo związani są ze swoim narodem – usłyszawszy o Jedwabnem porzucą swoje uprzedzenia, zaakceptują szokującą wiedzę, a ich własna grupa wyda im się znacznie mniej jednorodna.

Zdaniem teorii tożsamości społecznej, ludzie o słabej identyfikacji zrobią wszystko, by przygotować się do opuszczenia grupy, ułatwić przyszlą migrację czy wręcz ucieczkę (por. Branscombe i in., 1999).

Każdy, kto pamięta debatę o Jedwabnem i inne podobne dyskusje w polskim życiu publicznym, wie, że diagnoza ta nie jest prawdziwa. Ludzie, którzy potrafili przyjąć historię Jedwabnego bez uprzedzeń i narodowej megalomanii to niekoniecznie ludzie o słabej identyfikacji. Bardzo wielu polskich inteligentów, którzy uczestniczyli w tej debacie, nigdy nie zamierzało opuścić Polski czy zerwać swoich więzów z narodem. Przyjęli oni prawdę o Jedwabnem, gdyż zdawała się ona wzbogacać ich wiedzę o przeszłości narodu, z którym są związani i który zamierzają naprawić swoją pracą. Nieraz refleksja ta prowadziła do poczucia winy za własną zbiorowość.

Brak odpowiedniego ujęcia przez psychologię społeczną znanych nam zagrożeń pozytywnego statusu własnej grupy skłaniał do podjęcia tego tematu w nieco inny sposób. Tak właśnie powstał model zbiorowej autoweryfikacji, który odwoływał się nie do tożsamości społecznej, ale raczej do ściśle poznawczych procesów autoweryfikacyjnych. Model ten zakłada, że osoby świadome negatywnych cech własnej grupy (bądź też przypuszczające ich istnienie) gotowe są zaakceptować zagrażającą informację, taką jak historia Jedwabnego. W wyniku zagrożenia porzucają oni strategię ochrony wizerunku własnej grupy, stają się mniej uprzedzeni do innych i ogólnie bardziej otwarci. Dla tych osób, które wierzą w wyłącznie pozytywny charakter własnej grupy, podobna informacja będzie nie do przyjęcia – to oni właśnie zareagują na zagrożenie wzrostem uprzedzeń i faworyzacji swoich ponad innymi.

W tej publikacji pragnę zapoznać Czytelników z tym, jak autoweryfikacyjny model reakcji na zagrożenie statusu opisuje istniejąca literatura przedmiotu oraz jak empirycznie zostały zweryfikowane założenia modelu w ciągu czterech eksperymentów przeprowadzonych w Polsce i Stanach Zjednoczonych. W pierwszej części książki potrzeba pozytywnej tożsamości społecznej jest wywiedziona z ogólniejszych psychologicznych mechanizmów autowaloryzacji. Dalej omawiam inną motywację człowieka, jaką jest potrzeba autoweryfikacji, która działać może również na poziomie zbiorowym. Trzeci rozdział przedstawia problem zagrożenia pozytywnego statusu grupy oraz jego klasyczne wyjaśnienie w języku teorii tożsamości spo-

łecznej. To pozwoliło na skonfrontowanie przewidywań tej teorii z zaproponowanym w czwartym rozdziale autoweryfikacyjnym modelem reakcji na zagrożenie. Przedstawiam także badania weryfikujące przewidywania modelu na poziomie zbiorowym (badanie 1) oraz indywidualnym (badanie 2). Prezentuję też dwa badania dotyczące zagrożeń o charakterze moralnościowym – omawiające rolę jawnych i pośrednich miar uprzedzeń (badanie 3) oraz infrahumanizacji (badanie 4). Ostatnie badanie weryfikuje przewidywania modelu w grupie o pozytywnym autostereotypie (badanie 5). Książkę zamyka ogólna dyskusja, dotycząca teoretycznych i praktycznych implikacji przedstawionego modelu.

* * *

W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim, których uwagi i sugestie przyczyniły się do stworzenia tej książki, a w szczególności prof. Mirosławowi Kofcie, który zainspirował mnie do podjęcia przedstawionych tu badań, przekonał do metod eksperymentalnej psychologii społecznej oraz wykształcił w duchu empirycznie zorientowanej psychologii. Praca ta to wynik naszych długich rozmów, przemyśleń, refleksji oraz wspólnie zaprojektowanych eksperymentów. Znaczna część spośród przedstawionych tu wyników była przedstawiona w mojej pracy doktorskiej, zatytułowanej „Między potrzebą pozytywnej tożsamości a potrzebą zbiorowej autoweryfikacji. Reakcje na zagrożenie statusu grupy własnej”, a obronionej na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki cennym uwagom recenzentów pracy doktorskiej, prof. Dariusza Dolińskiego i prof. Janusza Czapińskiego, udało mi się wzbogacić temat książki o nowe ujęcia teoretyczne i rozwickłać pewne problemy metodologiczne i formalne.

Kolejną osobą, której książka ta wiele zawdzięcza, jest prof. Emanuele Castano z New School for Social Research, który był moim opiekunem w czasie pobytu na stypendium Fulbrighta w Nowym Jorku. Pobyt ten umożliwił przeprowadzenie trzeciego z opisywanych badań oraz zainspirował badanie ostatnie. W realizacji poszczególnych eksperymentów i rekrutacji osób badanych bardzo pomogli mi Andrzej Bartelski (badania 1 i 2), Andrzej Folwarczny (badanie 2), Justyna Woźnicka (badanie 5) i Marta Snarska (badanie 4).

Książka ta nie powstałaby zapewne bez niezwykle stymulującej intelektualnie atmosfery Wydziału Psychologii UW – wiele cennych rozmów z prof. Marią Lewicką, prof. Januszem Grzelakiem, dr Jasią Pietrzak, prof. Marią Jarymowicz, dr hab. Martą Kamińską-Feldman i prof. Andrzejem Nowakiem ułatwiło mi wytyczenie kierunku prac w czasie studiów doktoranckich. Za wprowadzenie w świat nauk społecznych chciałbym również podziękować moim wcześniejszym nauczycielom, którzy silnie wpłynęli na to, kim dziś jestem i czym się zajmuję – Krzysztofowi Srebrnemu i Robertowi Szuchcie oraz prof. Ireneuszowi Krzemińskiemu.

Gdyby nie moi rodzice, na pewno nie byłbym wrażliwy na problemy, których dotyczą moje badania – wychowali mnie w duchu tolerancji oraz szacunku dla nauki. Mojej żonie Oli dziękuję za wielką cierpliwość i towarzyszenie mi wszędzie tam, gdzie prowadziła mnie chęć zgłębiania psychologii społecznej.